

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

SAMORZĄD POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

Prenumerata kwartalna:

2 złote

numer pojedynczy 40 groszy.

Biblioteka Jagiellońska



1002026809

Ogłoszenia zwykłe za tekstem

Cała strona 80 zł. 1/2 strony 40 zł.

1/4 strony 20 zł. 1/8 strony 10 zł.

drobne ogłosz. po 3 grosze za wyraz.

ORGAN URZĘDOWY POWIATOWEGO ZWIĄZKU KOMUNALNEGO POWIATU BĘDZIŃSKIEGO

Nr. 1. Będzin, dnia 15 stycznia 1926 roku.

Rok 3.

Treść numeru: Słów parę od Redakcji Samorządu. I. DZIAŁ URZĘDOWY: 1. Okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie uposażeń na miesiąc styczeń. 2. Ogłoszenie Wydziału Powiatowego w przedmiocie zatwierdzenia statutu o poborze podatku komunalnego od kopalń węgla. II. DZIAŁ NIEURZĘDOWY: 3. Informacje w zakresie aktualnych zarządzeń. 4. Sprawozdania: a) Program działalności Sejmiku Będzińskiego na polu popierania rolnictwa w r. 1926. i preliminarz budżetowy Sejmiku Będzińskiego na celn popierania rolnictwa w r. 1926. b) Program prac instruktorjatn gospodarstwa wiejskiego przy Wydziale Pow. Sejmiku Będzińskiego na I kwartał 1926 r. c) Program kursów społeczno rolniczych w Wojkowicach Kościelnych. 5. Poradnik rolniczo-ogrodniczy: a) Mszyca wełnista i jej zwalczanie. b) Jaką wartość przedstawiają warzywa. c) Sadzicie i pielęgnujcie drzewa owocowe. 6. Z zagadnień zdrowia i higieny: a) Samorządy a zdrowie publiczne. b) Świętowanie „Dnia Dziecka“ w Stanach Zjednoczonych. (dokończenie) 7) Kredyty budowlane z Banku Gospodarstwa Krajowego. 8. Samorządowa służba sanitarno-weterynaryjna. 9. Ogłoszenie

Od Redakcji.

Rozpoczynając trzeci rok wydawnictwa „Samorządu Powiatu Będzińskiego“, pisma poświęconego publikacji zarządzeń Powiatowego Związku Komunalnego i jego organów wykonawczych oraz poświęconego zagadnieniom z zakresu działania władz powyższych, ze szczególniejszym uwzględnieniem stosunków w powiecie tuł., jak niemniej aktualnym zarządzeniom władz państwowych, związanym z zakresem działania samorządu — chcielibyśmy czytelnikom naszym zapowiedzieć pewne zmiany, które w wydawnictwie swoim w rozpoczętym okresie wydawniczym wprowa-

dzić zamierzamy, starając się przez to usunąć pewne braki, które wykazywało dotąd wydawnictwo nasze, nie spełniając może przez to całkowicie swego zadania.

Mając na uwadze charakter pisma i właściwe jego przeznaczenie — nie możemy pozbawić je części urzędowej, przeznaczonej do publikacji oficjalnych zarządzeń władzy samorządowej w powiecie.

I w tym zakresie pismo pozostać musi oficjalnym organem ogłoszeń, zarządzeń władz samorządowych i państwowych w spra-

wach, związanych z potrzebami życia samorządu. Dział zatem powyższy nie wiele zyskać może na zmianie pozatem jedynie, że w przyszłości zwrócimy baczniejszą uwagę na wszelkie aktualne zarządzenia i te skrupulatnie podawać będziemy do wiadomości, chcąc, po za celem istotnym, przyczynić się do popularyzacji obowiązujących przepisów tak pochodzących od władz samorządowych jak i władz państwowych, o ile te ostatnie wykazywać będą jakąkolwiek styczność z zakresem działania powiatowego związku komunalnego lub gminy. Istotną zmianę zamierzamy wprowadzić do części nieurzędowej: przez wprowadzenie periodycznych sprawozdań z działalności powiatowego związku komunalnego i jego organów wykonawczych, przez poruszanie spraw ważniejszych z zakresu ich działania, dążąc wytrwale do tego, by organ nasz, był żywym odzwierciedleniem stosunków rozwijających się pod tym względem w powiecie i podtrzymywał stale kontakt z najaktualniejszymi zadaniami samorządu powiatowego oraz gminnego.

Nie pozostaną na uboczu w dziale powyższym i zagadnienia natury teoretycznej, którym chętnie poświęcimy łamy w miarę pozyskiwania współpracy jednostek zajmujących się sprawami natury samorządowej.

Dzięki pozyskanej stałej współpracy naczelnego lekarza sejmikowego p. Dr. Karola Rydera i Instruktorów rolnych Sejmiku Będzińskiego będziemy w stanie urozmaicić treść czasopisma dwoma nowymi działami, poświęconymi sprawom zdrowia publicznego i higieny oraz zagadnieniom gospodarstwa rolnego, jego kultury przy uwzględnieniu najświeższych zdobyczy na tym polu, ze stanowiska naszych potrzeb i wymagań nowoczesnej ekonomji, zwłaszcza, że specyficzne stosunki struktury gospodarstw, warunki ekonomiczne i stan rolnictwa w pow. Będzińskim, wskazują na konieczność indywidualnego traktowania szeregu spraw z rozwojem rolnictwa związanych, jak również stosowania indywidualnych form i programu pracy. Odnosnie do powyższych potrzeb Redakcja postanowiła na szpaltach dodatku do niniejszego

podawać do wiadomości ogółu rolników wszelkie zamierzenia Wydziału Pow. i prace na polu popierania rolnictwa projektowane, oraz tą drogą służyć radą i pomocą fachową drobnym gospodarstwom w powiecie.

W poradniku tym prowadzony będzie dział pytań i odpowiedzi, oraz podawane opisy z życia wsi i działalności instruktorów.

Sądzimy, że czytelnicy zwracać się będą z całym zaufaniem do redakcji we wszelkich, ogół rolników obchodzących, sprawach.

Ponadto bardzo chętnie łamy pisma w tym dziale poświęcimy pracom wszystkich, którzyby chcieli pomódz nam w spełnianiu wytkniętego zadania i dlatego wszystkich chętnych zapraszamy do współpracy w zakresie zagadnień, odnoszących się do rozmaitych potrzeb naszego życia samorządowego, jego bolączek i postulatów, wierząc, iż należycie rozbudowany i ugruntowany samorząd stanowić musi, w myśl wskazań konstytucji, kościec życia państwowego.

Komitet Redakcyjny.

Będzin, dn. 15.I. 1926 r.

Dział urzędowy.

OKÓLNİK

MINISTERSTWO SKARBU

Warszawa, dn. 16.XII 1925 r.

L 4876/DB/1

Do

W sprawie uposażenia za
styczeń 1926 r.

Kancelarji Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Biura Sejmu i Senatu, Najwyższej Izby Kontroli, Prezydium Rady Ministrów i Wszystkich Ministerstw w miejscu.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1925 r., którą to uchwałą Minister Skarbu upoważniony został do zastosowania przy wymiarze uposażenia na styczeń 1926 r., objętych uchwalonym przez Komisję Budżetową Sejmu projektem ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, zmian ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska (Dz Ust. Nr. 116 poz. 924), oraz ustawy z dnia 5-go grudnia 1923 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem, oraz prokuratorów

(Dz. Ust. Nr. 134 poz. 107), Ministerstwo Skarbu oznajmia, że uposażenie za m-c styczeń 1926 r. winno zostać obliczone w następujący sposób:

I. Uposażenie urzędników, niższych funkcjonariuszy państwowych, pracowników poczt, telegrafów i telefonów, oraz pracowników kolejowych, objętych ustawą z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska:

a) Ilość punktów, ustaloną w tabeli art. 3 wspomnianej ustawy z dnia 9 października 1923 r. dla odpowiedniej grupy i szczebla, zwiększoną o dodatek regulacyjny w wysokości 60 punktów, oraz ewentualnie o dodatek ekonomiczny w wysokości 44 punktów na członka rodziny. (art. 4 ustawy z dn. 9 października 1923 r.), dodatek wyrównawczy przyznany na zasadzie art. 118 tejże ustawy i 20 proc. dodatek stołeczny względnie dodatek kresowy dla Województwa Śląskiego, mnoży się przez mnożną określoną na grudzień 1925 r. w kwocie 43 (czterdziestu trzech) groszy, a uzyskaną kwotę (iloczyn) zmniejsza się dla grup uposażenia od I—VIII (pierwszej do ósmej) o 6 proc. (sześć procent), od IX—XI (dziewiątej do jedenastej) o 5 proc. (pięć procent), zaś od XII—XIV (dwunastej do czternastej) o 4½ proc. (cztery i pół procent), XV i XVI grupa uposażenia wyłączona jest od powyższych potrąceń.

b) Tytułem dodatku na mieszkanie za miesiąc styczeń 1926 r. jak również za miesiąc luty i marzec tegoż roku należy wypłacić kwoty ustalone w tabeli dołączonej do okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 21 września 1924 r. L. 3581/DB 1, na zasadach określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 67 poz. 673), objaśnionych tutejszym okólnikiem z dnia 5 sierpnia 1924 r. L. 2662/DB/1.

II. Uposażenie funkcjonariuszów policji państwowej jak ustęp I niniejszego okólnika.

Ministerstwo Skarbu nadmienia, że płatne w styczniu 1926 r. świadczenia z art. 21 wspomnianej ustawy przelicza się na złote, według mnożnej w kwocie 43 groszy (czterdziestu trzech groszy).

III. Uposażenie straży celnej jak ustęp II niniejszego okólnika.

IV. Uposażenie wojskowych według ustępu I niniejszego okólnika. Ponadto zauważa się, że płatne w styczniu 1926 r. należności uboczne, przewidziane w punktach w rozdziale 7 dział G. wymienionej ustawy z dnia 9 października 1923 r. zmienionej częściowo ustawą z dnia 22 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 581) specjalne dodatki przyznane wojskowym na zasadzie art. 10 tejże ustawy, oraz

żołd i strawne szeregowych przelicza się na złote według mnożnej 43 (czterdzieści trzy grosze). Nadmienia się, przytem, że dodatki aeronautyczne ustalone w art. 1 punkt 1 wymienionej ustawy z dnia 22 lipca 1925 r. należy zgodnie z brzmieniem tejże ustawy wymierzyć na miesiąc styczeń 1926 r. od uposażenia, obliczonego według ustępu 1-go niniejszego okólnika (t. j. zmniejszonego o podane w tym ustępie procenty).

V. Uposażenie sędziów i prokuratorów.

a) Ilość punktów ustaloną w tabeli art. 4 ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. (Dz. Ust. No. 134 poz. 1107) dla odpowiedniej grupy i szczebla, zwiększoną o dodatek regulacyjny w wysokości 60 punktów, oraz ewentualnie o dodatek ekonomiczny w wysokości 44 punktów na członka rodziny (art. 4 ustawy z 9 października 1923 r.) dodatek wyrównawczy przyznany na zasadzie art. 118 tejże ustawy i 20% dodatek stołeczny wzgl. dodatek kresowy dla województwa Śląskiego mnoży się przez mnożną określoną na grudzień 1925 r. w kwocie 43 (czterdziestu trzech) groszy, a uzyskaną kwotę (iloczyn) zmniejsza się o 6 % (sześć procent).

Ministerstwo Skarbu nadmienia, że dodatkowe punkty ustalone w art. 8 wymienionej ustawy z dnia 5 grudnia 1923 r. ulegają zmniejszeniu o 50 proc., oraz że tak zmniejszone przelicza się na złote według mnożnej grudniowej 43 (czterdzieści trzy grosze).

b) Tytułem dodatku na mieszkanie za miesiąc styczeń 1926 r. jak również za miesiąc luty i marzec tegoż roku należy wypłacić kwoty ustalone w ustępie I p. b niniejszego okólnika.

VI Wynagrodzenie pracowników kontraktowych.

a) Do wynagrodzenia ustalonego w odnośnej umowie w wysokości uposażenia funkcjonariusza państwowego stosuje się analogicznie punkt „a” ustępu I niniejszego okólnika.

b) Jeżeli wynagrodzenie płatne jest w określonej ilości złotych wówczas celem ustalenia wysokości tego wynagrodzenia za miesiąc styczeń 1926 r. należy kwotę ustaloną w umowie zmniejszyć o 6 proc. względnie 5 proc. lub 4,5 proc.. Ministerstwo Skarbu zauważa przytem, że wybór procentu o jaki w konkretnym wypadku należy zmniejszyć wynagrodzenie umowne zależy od tego z jaką grupą uposażenia (art. 3, 4, 5, oraz dodatek stołeczny względnie dodatek kresowy śląski i mnożna 43 grosze) da się porównać omawiane wynagrodzenie umowne oraz, że wynagrodzeń niższych od uposażenia XIV grupy nie należy wogóle obniżać. Od wynagrodzenia umownego niższego, od obliczonego w sposób wskazany w poprzednim zdaniu uposażenia VIII grupy należy potrącić 5 proc.

(pięć procent), zaś od wynagrodzenia umownego niższego od obliczenia w sposób wskazany w poprzednim zdaniu uposażenia XI grupy 4,5 proc. (cztery i pół procent), zaś od wynagrodzenia równego lub wyższego od uposażenia VIII grupy 6 proc. (sześć procent).

c) W wypadku, w którym wynagrodzenie umowne określone jest w pewnej ilości punktów bez wskazania na grupę uposażenia funkcjonariusza państwowego, należy postąpić w sposób wskazany pod b.

VII. Przy obliczeniu podatku dochodowego należy stosować okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 18 kwietnia 1925 r. L. D. P. O. 1228 (Monitor Polski z dnia 24 kwietnia 1925 r. No. 95 poz. 396).

VIII. Opłaty emerytalne należy potrącić jak dotychczas w myśl postanowień art. 7 ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 6 poz. 46) par. 2 rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy (Dz. Ust. Nr. 32 poz. 320 z roku 1924), oraz dotyczących okólników Ministerstwa Skarbu z tą różnicą, że można je potrącić również w złotych.

IX. Wydatek połączony z wypłatą zarządzoną na zasadzie niniejszego okólnika należy zarachować na właściwe paragrafy, obejmujące kredyty osobowe.

X. Przykład obliczenia uposażenia za styczeń 1926 r. dla funkcjonariusza VII grupy szczełba „a” samotnego:

punkty t. zw. zasadnicz . . .	600 punktów
dodatek regulacyjny	60 „
	<u>660 punktów</u>

$660 \times (\text{razy}) 43 \text{ gr.} = 283 \text{ zł } 80 \text{ gr.}$ zmniejszone o 6% (ustęp 1. niniejszego okólnika) daje 266 zł. 77 gr. zwiększone o dodatek na mieszkanie w kwocie np. 20 zł. stanowi 286 zł. 77 gr.

Podatek dochodowy potrąca się od kwoty 266 zł. 77 gr. (dodatek na mieszkanie nie podle, a temu podatкови) w kwocie 5 zł. 87 gr. (2,2%), ponadto od tej samej kwoty 8 zł. tytułem 3% opłaty emerytalnej (dodatek na mieszkanie nie podlega opłacie emerytalnej) Sumę powyższych potrąceń w kwocie zł. 13 gr. 86 odejmuje się od 286 zł. 77 gr. różnica w kwocie 272 zł. 90 gr. przypada funkcjonariuszowi do wypłaty.

Za Ministra Skarbu
(—) Żaczek Dyr. Dep.

Do

Wszystkich Urzędów Gminnych
pow. Będzińskiego

Z poleceniem ścisłego zastosowania się przy obliczeniu pborów w miesiącu styczniu 1926 r.

Będzin dnia 5 stycznia 1926 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.
Starosta
(—) A. TRZCIŃSKI.

10520001

Ogłoszenie.

WYDZIAŁ POWIATOWY
SEJMIKU BĘDZIŃSKIEGO

L. 24150/II/25

Niniejszym podaję do publicznej wiadomości, że Pan Wojewoda Kielecki reskryptem z dn. 15/XII 1925 r. L. Sm 1016/21/IV zawiadomił Wydział Powiatowy Sejmiku Będzińskiego, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, na podstawie art. 5, 36 i 37 ustawy z dnia 11/VII 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. No. 94 p. 747, reskryptem z dnia 1/XII 1925 r. No. S. F. 3436/25, zatwierdziło statut o poborze podatku komunalnego od kopalni węgla na 1926 rok, uchwalony przez Sejmik powiatu Będzińskiego na posiedzeniu w dniu 14 listopada 1925 r. ogłoszony w Dzienniku Urzędowym „Samorząd powiatu Będzińskiego” z dnia 1/XII. 1925 r. No. 22.

Będzin, dnia 31 grudnia 1925 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA:
(—) A. TRZCIŃSKI.

Dział nieurzędowy

INFORMACJE

w zakresie aktualnych zarządzeń.

PODATKI W STYCZNIU. W styczniu r. 1926 przypadają płatności następujących ważniejszych podatków bezpośrednich: do dnia 31 stycznia winna być wpłacona trzecia rata podatku przemysłowego od obrotu za pierwsze 6 miesięcy 1925 r. w wysokości trzeciej części sumy wymierzonego podatku. Do dnia 15 stycznia 1926 r. winien być uiszczony podatek od obrotu osiągniętego w grudniu 1925 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I do V kategorii. Pomiędzy 1 a 31 stycznia nastąpić winna wpłata podatku od obrotu, osiągniętego w II półroczu 1925 r., według własnych obliczeń od zajęć przemysłowych, samodzielnych zawodowych zajęć wolnych, a także od przedsiębiorstw handlowych poniżej II kategorii, przemysłowych poniżej V kategorii. W tym terminie należy również wpłacić podatek od skrzynek depozytowych za cały rok podatkowy z góry

oraz podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną licząc w ciągu 7 dni od dokonania potrącenia podatku. Prócz tego w styczniu 1926 r. płatne są wszystkie podatki, na które poszczególni płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności na styczeń 1926 r.

PATENTY. Wobec ukazania się mylnych informacji w sprawie rozłożenia na raty należności za świadectwa przemysłowe (patenty) na r. 1926 minist. skarbu wyjaśnia, iż tryb nabywania wymienionych świadectw na r. 1926 nie uległ zmianie, że świadectwa te należało wykupić jednorazowo i w terminie ustawowym, t. j. przed d. 31 z. m. Władze skarbowe przystąpiły d. 2 b. m. do lustracji przedsiębiorstw. Winni ich prowadzenia bez świadectw przemysłowych ulegną grzywnie na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym w wysokości od 3 do 20-tych części kwoty, nieuiszczonej za świadectwo. Nadto, w razie niewykupienia świadectwa w dni 14 od daty sporządzenia protokołu, władze skarbowe w myśl postanowienia art. 112 tej ustawy, zarządzają zamknięcie przedsiębiorstwa.

ZMIANY w TARYFIE KOLEJOWEJ. Minist. kolei komunikuje: D. 1 b. m. wszedł w życie dodatek 2 do obowiązującej od 15 czerwca 1925 r. taryfy na przewóz osób i bagaży w bezpośredniej komunikacji między Polską i Austrią, zawierający zmiany zasadnicze, tak co do taryfy, jak i co do sposobów pobierania opłat przewozowych. Zmiany powyższe polegają na tem, że opłaty, obecnie wyrażone za całą odległość przewozu w kierunku z Polski — w złotych, w kierunku zaś z Austrii — w szylingach, ustalono od powyższej daty za odcinki kolei polskich — w złotych, za odcinki zaś kolei czesko-słowackich i austriackich — w szylingach. Przy pobieraniu w Polsce należności, wyrażonych w szylingach, przeliczane one będą na złote we ług urzędowego kursu kolejowego.

WYCOFANIE Z OBIEGU 1 ZŁOTOWYCH ZNACZKÓW STEMPOWYCH. Z dniem 20 grudnia 1925 r. zostały wycofane z obiegu znaczki stemplowe wartości zł. 1. Używanie ich po tym terminie na rachunkach i wszelkich aktach podlegających ostemplowaniu pociągnie za sobą skutki kar, przewidzianych w ustawach i opłatach stemplowych.

ZNIESIENIE PODATKU LUKSUSOWEGO. Zgodnie z postanowieniem art. 124 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, z dniem 1 stycznia 1926 r. zniesiono opłaty stemplowe od sprzedaży przedmiotów zbytku. Wobec powyższego z dniem 2 stycznia 1926 r. sprzedawcy t. zw. artykułów luksusowych wstrzymać się winni od powyższych opłat.

NOWE ZNACZKI STEMPOWE. Z d. 2 stycznia 1926 r. puszczono w obieg nowy nakład znaczków stemplowych wartości 1 złoty. Rysunek nowego znaczka jednozłotowego wymiaru 20×25 mm przedstawia godło państwa w tarczy, otoczonej ramką w stylu renesansowym. W górnej części umieszczono w rogach cyfry: „1“, pośrodku napis „złoty“ i u do-

łu „opłata stemplowa“. Kolor znaczka ciemno-brązowy z tłem złotem.

FUNDUSZE DYSPOZYCYJNE W SAMORZĄDZIE. Wobec tego, że niektóre związki komunalne przewidują w swych budżetach pozycję wydatkową pod nazwą „funduszu dyspozycyjnego“, przyczem powyższy fundusz dyspozycyjny przewidywany bywa nieraz niewłaściwie w kilku różnych działach i stanowi znaczny stosunkowo odsetek wydatków, Min. spraw wewnętrznych zarządziło aby te związki komunalne, które dotychczas nie odczuwały potrzeb wprowadzenia u siebie funduszu dyspozycyjnego, nie przewidywały go w swych budżetach. Te związki komunalne, które dotychczas fundusz dyspozycyjny w budżetach swych ustanawiały, powinny zastosować do niego w r. 1926 zasadę, że wydatki związków komunalnych powinny być w r. 1926 mniejsze, aniżeli w r. 1925 i powinny przede wszystkim zmniejszyć odpowiednio fundusz dyspozycyjny. Fundusz ten nie powinien w r. 1926 zasadniczo przekraczać 0.1 proc. wydatków zwyczajnych w budżecie, lecz tylko wyjątkowo w stosunku do powiatowych związków komunalnych i miast niewydzielonych, może być on wyższy i w miarę uznania władzy nadzorczej sięgać może 0.5 proc. wydatków zwyczajnych. Z funduszu dyspozycyjnego nie powinny być pokrywane wydatki, które mogą być pokryte z innych pozycji budżetowych. Urzędy związków komunalnych, powołane do dysponowania tym funduszem, powinny prowadzić wykazy dokonywanych z tego funduszu wydatków, co by w każdej chwili dało im możność wyrachowania się z tych wydatków.

WYMIANA WYCOFANYCH ZNACZKÓW STEMPOWYCH. Dnia 17 u. m. ukazało się obwieszczenie Ministra Skarbu w sprawie wymiany wycofanych z obiegu znaczków stemplowych wartości 40 gr., 50 gr. i 1 zł.

Osoby, posiadające wycofane z obiegu znaczki stemplowe, mogą je wymieniać w kasach skarbowych na będące w obiegu znaczki stemplowe, począwszy od 15 stycznia do 15 lutego 1926 r.

Celem wymiany, zgłaszać się należy do kasy skarbowej z podaniem (wolnem od opłaty stemplowej), zawierającym ilość, rodzaj oraz wartość załączonych do wymiany znaczków stemplowych.

Podania bez wspomnianych danych, jak również podania, przesłane pocztą, nie będą uwzględniane, kasy skarbowe będą dokonywały wymiany natychmiast do rąk zgłaszającego się.

OSTATECZNE DANE CO DO ZBIORÓW W R. 1925. Według ostatecznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, zbiory ważniejszych ziemiopłodów w Polsce w roku rolniczym 1925 przedstawiają się następująco: przeciętna wydajność z ha. w quintalach wynosi dla pszenicy 14,4, dla żyta 13,3, jęczmienia 13,7 i owsa 12,8. Ogólny zbiór pszenicy wynosił 15.750 tys. q, jęczmienia 16.790 tys. q, żyta 65.419 tys. q i owsa 33.145 tys. q. Liczby te są co najmniej mniejsze od podawanych poprzednio, gdyż uwzględniono w nich zniszczenie, spowodowane przez powódź, oraz niesprzyjające warunki atmosferyczne w czasie zbiorów.

Paszporty zagraniczne.

W dzienniku Ustaw R. P. Nr. 133/25 r. ukazało się Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 22.XII. 1925 r. w przedmiocie opłat za paszporty zagraniczne, które ze względu na aktualność podajemy w streszczeniu. Rozporządzenie powyższe reguluje tryb wydawania paszportów i ustala opłaty za paszporty w sposób następujący:

A) Oprócz opłat, przewidzianych w art. 2 i 3 ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę, ustala ono opłaty:

a) za paszport zagraniczny 500 zł., b) za zezwolenie na ponowny wyjazd 500 zł., c) za paszport wielokrotny, wydawany w razie udowodnienia potrzeby częstych wyjazdów 1500 zł., d) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach handlowych i przemysłowych 25 zł., e) za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach przewidzianych w art. 3 ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. 20 zł., f) za paszport ulgowy wielokrotny 150 zł., g) za paszport żeglarski (śródlądowy) 3 zł.

B) Robotnikom i osobom, udającym się w celu pracy zarobkowej, oraz emigrantom kontynentalnym wydaje się paszporty bezpłatne z rocznym terminem ważności na mocy zaświadczenia państwowych urzędów pośrednictwa pracy, emigrantom zaś zamorskim na mocy zaświadczenia urzędu emigracyjnego. Emigranci tak kontynentalni jak zamorscy winni oprócz tego przedstawić zaświadczenia urzędu skarbowego lub inspektora skarbowego, że nie zalegają w opłacaniu podatków.

Paszporty ulgowe jednorazowe i zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 25 zł., jak również paszporty ulgowe wielokrotne za opłatą 150 zł. mogą być wydawane przez władze administracyjne I instancji udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, o ile przedłożą każdorazowo zaświadczenia wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu, lub inżyniera przemysłowego na m. st. Warszawy, wydane za zgodą delegata władzy skarbowej. Zaświadczenie to ma stwierdzać, że wydanie ulgowego paszportu jednorazowego, lub wielokrotnego lub ulgowego zezwolenia na ponowny wyjazd jest ze względów handlowych lub przemysłowych konieczne.

Paszporty zagraniczne ulgowe za opłatą 20 zł., jak również ulgowe zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 20 zł. wydaje się udającym się zagranicę: a) w celu kształcenia się lub prowadzenia badań naukowych na podstawie zaświadczenia stwierdzającego potrzebę wyjazdu, wydanego przez min. oświecenia za zgodą min. skarbu, b) w celu leczenia się, o ile dana osoba przedstawi: 1) świadectwo niezdolności, wystawione przez władzę policyjną w porozumieniu z właściwym urzędem skarbowym i 2) zaświadczenie, stwierdzające konieczność przeprowadzenia kuracji zagranicą, wystawione przez urząd zdrowia (lekarza powiatowego) lub też o ile chodzi o wojskowych w czynnej służbie, komisynie przez szpital wojskowy a potwierdzone przez szefa sanitarnego okręgu, c) w celu towarzyszenia niezdolnej osobie chorej, o ile konieczność opieki w podróży jest stwierdzona przez urząd zdrowia (lekarza powiatowego) lub dla osób wojskowych w czynnej służbie, d) w celu uczestniczenia w zebraniach międzynarodowych, zawodach sportowych, zjazdach naukowych i t. p. na podstawie zaświadczeń Min. skarbu lub, o ile chodzi o zjazdy naukowe, na podstawie zaświadczenia stwierdzającego potrzebę wyjazdu, wydanego przez min. oświecenia za zgodą min. skarbu, e) w celach społecznych, o ile osoby te delegowane są przez instytucje państwowe lub samorządowe.

Osoby wymienione mogą być zupełnie zwolnione od opłat paszportowych według uznania Ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem skarbu. Podania należycie udokumentowane winny być wniesione do władzy administracyjnej I instancji, która przy zachowaniu toku instancji skieruje je z umotywowanymi wnioskami do decyzji Min. spraw wewnętrznych.

W razie bezwzględnej konieczności wyjazdu niezamożnych osób w sprawach: a) bądź rodzinnych (nagła choroba, śmierć członka rodziny), b) bądź majątkowych, c) bądź innych bardzo ważnych osobistych — mogą być im (na podstawie świadectwa niezdolności) wydane paszporty ulgowe za opłatą 20 zł., a w wyjątkowych warunkach bezpłatne paszporty. O ile udowodnionem będzie ponad wszelką wątpliwość że wyjazd jest bardzo nagły — władze administracyjne mogą zwolnić daną osobę od natychmiastowego przedstawienia świadectwa niezdolności, pod warunkiem przedstawienia przez nią tego świadectwa w terminie 3 tygodniowym po powrocie z zagranicy.

Udającym się zagranicę służbowo wskutek polecenia przełożonej władzy państwowej, władze administracyjne I instancji wystawiać mają paszporty bezpłatne w trybie przyspieszonym i z pominięciem formalności.

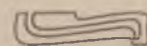
W wypadkach, zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, urzędy administracyjne I instancji będą mogły na podstawie decyzji min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. skarbu, wystawiać ulgowe, lub bezpłatne paszporty, chociażby interesowany nie mógł zadośćuczynić wszystkim warunkom przez rozporządzenie przewidzianym.

Decyzje co do przyznania ulg przysługują wyłącznie urzędowi administracyjnemu I instancji i ta może być powzięta tylko za zgodą delegatów władz skarbowych.

Podania należycie udokumentowane o udzielenie paszportów, jak i zezwoleń na ponowny wyjazd winny być wnoszone do władz administracyjnych I instancji.

Niewykorzystany w terminie ważności paszport, może być bez dodatkowej opłaty, przedłużony tylko raz jeden, o ile za dany paszport pobrana była opłata normalna, i o ile oprócz tego posiadacz jego udowodni iż ważne powody stały na przeszkodzie wyjazdowi.

Rozporządzenie weszło w życie z d. 3 b. m. Z dniem tym utraciły moc obowiązującą rozporządzenie ministra skarbu wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z dnia 28 sierpnia 1925 r. w celu wykonania ustawy z dnia 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 616).



Sprawozdania.

Program działalności Sejmiku Będzińskiego na polu popierania rolnictwa w 1926 roku.

Wydział powiatowy, zgodnie z uchwałą Sejmiku z dnia 18.IX r. ub., na skutek istniejących od pewnego czasu niezdrowych stosunków w dziedzinie programu pracy na polu popierania rolnictwa w powiecie, postanowił kwestję rolną ująć we własne ręce

i prowadzić ją za pośrednictwem zaangażowanych Sejmikowych instruktorów rolnych.

Krok powyższy Wydział Powiatowego znajduje uzasadnienie w istniejących stosunkach strukturalnych, socjalnych i ekonomicznych powiatu, bowiem jak dotychczasowa praktyka i obserwacja wykazała, praca nad uzdrowieniem stosunków rolnych, szczególnie fatalnych w naszym powiecie, nie dawała realnych wyników na gruncie dobrowolnej organizacji, nie posiadając dostatecznego zrozumienia i poparcia jej przez szeroki ogół rolników.

Akcja zaś na tym polu, zmierzająca do usprawnienia gospodarstw, doprowadzenia ich do wysokiej i uprzemysłowionej produkcji, posiada nie tylko lokalne lecz państwowe znaczenie dla naszej niezależności ekonomicznej i dobrobytu, wskutek czego wymaga trwałej ugruntowanej podstawy finansowej, dużej odpowiedzialności i konsekwentnych wypróbowanych form. Wydział Powiatowy w pracy tej kierować się będzie aktualnymi potrzebami organizacji i produkcji drobnych gospodarstw, pracując w ścisłym kontakcie z centralnymi instytucjami rolniczymi.

Na plan pierwszy programu pracy na polu podniesienia rolnictwa w powiecie wysuwa się:

kwestia oświaty ogólnej poza szkolnej.

Na tym polu, szczególnie wśród starszej generacji rolników, jest bardzo źle. Chłop na wsi, tu i ówdzie przypomina jeszcze typ pańszczyźnianego niewolnika, dziedzicznie obciążonego niewiarą, nieufnością, podejrzliwością i niechęcią do inteligenta, a tembardziej nieskory jest do postępu i złośliwie usposobiony do niejednej, inicjowanej przez ludzi dobrej woli, nowości w gospodarstwie.

Historja dotychczasowej pracy nad rozwojem gospodarstw drobnych w powiecie, niestety niejednokrotnie znalazłaby przyczynę stanu rzeczy i przyznać musiałaby rację zdrowemu instynktowi chłopskiemu.

Często jednak chłop kieruje się szkodliwym instynktem dlatego, że zakres jego wiedzy ogólnej jest b. niski, a świadomość praw rządzących społecznością żadna. Ztąd też jeden fałszywy krok w działalności społecznej na wsi mści się potem przez pokolenie.

Na polu oświaty pozaszkolnej pracuje z imponującymi wynikami Sejmikowa komisja oświaty pozaszkolnej. Praca komisji jednak skoncentrowała się w południowej części powiatu i w najbliższej przyszłości winna objąć swą działalnością cały powiat, bez względu na napotymane trudności, oraz skoordynować plany swe z oświatą pozaszkolną rolniczą.

Drugim b. ważnym dla podniesienia produkcji gospodarstw czynnikiem jest:

Komasa wsi i meljoracja gruntów.

W tej dziedzinie leży niesamowity ogrom pracy, przekraczającej zdolności finansowe i osobowe Samorządu i Państwa. Dokonanie prac powyższych sięgać musi w przyszłość kilkudziesięciu lat, nawet przy najlepszych naszych koniunkturach gospodarczych. To też prace te, nie oglądając się na lepsze jutro, Wydział Powiatowy postanowił acz skromnymi środkami w roku bieżącym zapoczątkować w zakresie komasa-

cji, drogą współdziałania na tym polu z pracami pow. komisarza ziemskiego, przez organizację nowopowstałych po scaleniu gospodarstw, drogą ulg podatkowych i w miarę możliwości kredytów na urządzenie gospodarstw w zakresie meljoracji, drogą zorganizowania w r. b. 2-ch spółek wodnych, przez udzielenie pomocy organizacyjnej i subwencji na wykonanie planów i kosztorysu robót meljoracyjnych. Z szeregu b. ważnych i najaktualniejszych w dzisiejszych czasach, bez względu na jakiegokolwiek perspektywy na przyszłość jest:

Sprawa podniesienia produkcji rolnej.

Z konkretnych zamierzeń na tym polu Wydział Powiatowy jest propaganda stosowania nawozów sztucznych, drogą udostępnienia szerokiemu ogółowi 9-cio miesięcznego na zakupno nawozów kredytu oraz urządzania zbiorowych doświadczalni nawozowych, celem propagandy stwierdzenia potrzeb nawozowych gleby w różnych gospodarstwach.

W roku bież. za pośrednictwem Pow. Kasy Oszczędności dostarczone będą rolnikom wprost z fabryk nawozy sztuczne następujące: azotniak, saletra, sodowa, superfosfat i sól potasowa.

Ponieważ jednym z wielu warunków dobrego plonu, skuteczności i opłacalności nawozów sztucznych jest mechaniczna dobra uprawa pól, jak niemniej zdrowe i dobrze doczyszczone ziarno siewne, Wydział Powiatowy w roku bież. zamierza stworzyć kilka stacji czyszczenia nasion i subwencjonować będzie powstałe na warunkach spółdzielczych t. zw. Spółki maszynowe, celem wspólnego użytkowania siewnika, tryjera, bron łąkowych, młocarni i t. p.

Pozostaje następnie ważny czynnik w obecnej produkcji roślinnej powiatu, mianowicie zaopatrzenie rolników w lepsze odmiany zbóż siewnych, roślin pastewnych i okopowych.

Na tym polu Wydział Powiatowy starać się będzie mieć kontrole nad materiałem siewnym, będącym w handlu, oraz propagować będzie i wspierać powstające spółki nasiennicze, zajmujące się reprodukcją nasion oryginalnych, najbardziej w warunkach, naszych odpowiednich.

Z akcją podniesienia i uintensywnienia produkcji roślinnej ściśle wiąże się należyte użytkowanie i spieniężenie wyprodukowanych w gospodarstwie surowców. Na tym polu w powiecie wśród większości drobnych gospodarstw spotykamy stosunki najbardziej nieracjonalne i pierwotne, mianowicie sprzedaż surowców gospodarstwa bezpośrednio i to przeważnie do rąk żydów spekulantów na jarmarkach.

Konieczną rzeczą w tych stosunkach gospodarczych i warunkach ekonomicznych jest uprzemysłowienie produkcji roślinnej przez:

Podniesienie i usprawnienie produkcji zwierzęcej.

W powiecie Będzińskim całkiem śmiało, w odniesieniu do gospodarstw drobnych, powiedzieć można, że racjonalna hodowla i użytkowanie zwierząt nie istnieje.

Gospodarz, patrząc dotychczas głównie na zarobek uboczny, o gospodarstwo nie dbał wiele. Parta

ctwo w gruncie pozostawił jednak sobie, natomiast gospodarstwo podwórzowe oddał pod opiekę żony i dzieci. Ztąd skutek taki, że jak wspominałem wyżej, stanu obecnego użytkowania bydła, hodowlą bydła w pojęciu XX wieku, w żadnym razie nazwać nie można i w tej dziedzinie nie zrobiono dotychczas żadnego trwałego kroku. Oderwane środki tu i ówdzie propagowane, bez sprzagnięcia ich z całokształtem warunków pracy i organizacji gospodarstwa, sprawy podniesienia hodowli nie popchną na tory właściwe.

Poprawa hodowli musi pójść dopiero za podniesieniem produkcji roślinnej i dostosowaniem jej do wymagań kierunku hodowlanego gospodarstwa, jak niemniej za rozstrzygnięciem sprawy dobrych łąk i zakładania pastwisk. Po tym kroku hodowla mieć będzie trwałe widoki rozwoju i stanie się czynnikiem uprzedyskutowienia gospodarstwa.

Rasowy buhaj tam tylko spełni swoje zadanie gdzie wychów cieląt opłaca się i znajduje duże uświadomienie hodowlane. Po najlepszym buhaju wyrosnie charlak, jeśli od urodzenia na głodówkę ciele skazane będzie. Tak dzieje się w naszych gospodarstwach drobnych, gdzie roczna produkcja krowy rzadko przekracza 600—700 litrów mleka, i w pierwszym rzędzie starczyć może na własne potrzeby i częściowo na sprzedaż.

Zasadniczym warunkiem na drodze poprawiania hodowli i racjonalnego użytkowania byłoby znalezienie środka do większego zainteresowania rolnika hodowlą bydła. Środkiem tym są tylko materialne korzyści, płynące z lepszego żywienia i korzystniejszego spieniężenie produktów hodowli, a więc:

Organizacja zbytu mleka surowego w bliższych okolicach Zagłębia i organizacja przerobu mleczyswa w części północnej powiatu. Konkretnie biorąc, tworzenie spółdzielczych zbiornic mleka i spółdzielczych mleczarni na wyrób masła. Droga ta, jak wykazała praktyka zagranicą i u nas, prowadzi przy dobrej organizacji do podniesienia hodowli w szybkim tempie. Na tej podstawie Wydział Powiatowy w roku bież. zainicjował spółdzielczą zbiornicę mleka w Wojkowicach Kościelnych i maślarnię w Koziegłowych. Na gruncie spółek tych wśród członków wdzięczną stanie się praca na polu organizowania Związków hodowlanych i Związków kontroli obór, jako dalszego etapu specjalizacji gospodarstw i uszlachetnienia produkcji. W dziedzinie ujednolajnienia materiału hodowlanego w powiecie, Wydział Powiatowy opracuje plan polityki hodowlanej i w r. bież. starać się będzie o utworzenie przynajmniej 2—3 stacji buhajów rozplodowych, tam gdzie okaże się to racjonalne.

Z akcją podniesienia hodowli bydła ściśle łączy się nie tylko ustosunkowanie płodów gospodarstwa i produkcja paszy, lecz nie mniej ważnym czynnikiem jest poprawa łąk, strasznie w naszym powiecie zaniedbanych i ew. zużytkowanie pastwisk wspólnych dla celów hodowlanych.

Jak jedna tak i druga kwestja sięga w daleką przyszłość i zaledwie ruszyć ją z miejsca w r. bież. będzie można, przez osuszenia tu i ówdzie rowami łąk mokrych i propagandy właściwego użytkowania pastwisk.

W dziedzinie popierania hodowli koni, Wydział Powiatowy, przykładem lat ubiegłych będzie utrzymywał na fermie w Koziegłowych stację kopulacyjną z 2-ch ogierów państwowych.

Hodowla owiec, która w części południowo-wschodniej powiatu ma widoki rozwoju, powstać musi w programie lat następnych.

Hodowla świń, jedynie przez ustawienie knurów rasowych w programie r. b. miejsce mieć będzie.

Hodowla drobiu, choć ważną stanowi gałąź w gospodarstwach karłowatych, ze względu na ważniejsze do zorganizowania działy gosp. wiejskiego, propagowaną będzie tylko przez sprzedaż kogutów zielononózek i jaj wylęgowych tejże rasy.

Pokazy inwentarza, jako środki zachęty do hodowli, zorganizowane będą na jesieni w dwóch punktach powiatu.

Z akcją na polu poprawiania hodowli ściśle wiąże się

akcja ochrony zwierząt od chorób i zapobiegania tymże.

Tu Wydział Powiatowy pracuje za pośrednictwem 2-ch ambulatorjów wet. i szpitala dla zwierząt.

Zwracającym powszechną uwagę, nawet lajków, zjawiskiem w powiecie Będzińskim jest brak ogrodów warzywnych i sadów owocowych.

Ztąd też silny nacisk z różnych stron na konieczność propagandy w tym kierunku wśród drobnych rolników.

Nie będziemy tu szukać przyczyny poruszonego zjawiska, gdyż to gdzieindziej uczynimy. Stwierdzimy tylko, że przyczyna jest nam znana i postaramy się ją w ogólnym programie prac usunąć

i propagandę warzywnictwa i sadownictwa jaknajpowszechniej rozszerzać.

W roku bieżącym Wydział Powiatowy projektuje propagować tę rzecz na kursach rolniczo-ogrodniczych w Wojkowicach Kościelnych, drogą praktycznych zajęć na gruncie, oraz urządzenia warzywników w kilkunastu gospodarstwach drobnych.

Krokiem w dziedzinie propagandy sadownictwa będzie iustracja założonych już sadów, udzielanie rad i planowanie.

Celem posiadania własnego materiału do zakładania sadów w gospodarstwach, Wydział Powiatowy zamierza posadzić własną szkółkę handlową drzewek owocowych w Koziegłowych.

Poza ogólnym programem polityki rolnej w powiecie Sejmiki powołane zostały do utrzymywania stałych szkół rolniczych męskich i żeńskich.

Sprawa organizacji szkoły rolniczej męskiej w Wojkowicach Kościelnych trafiła na czas koniecznych oszczędności państwowych i zaprzestania wszelkich inwestycji budowlanych, bez których uruchomienie szkoły jest niemożliwe. Do czasu ferma służyć będzie jako punkt zimowych kursów rolniczych, stacja doświadczalna, stacja czyszczenia nasion, wypożyczalnia narzędzi i t. p.

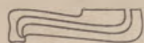
W dziedzinie oświaty rolniczej Sejmik Powiatowy uchwalił zł. 1,000 na subsydja dla synów rolników kształcących się w naszych szkołach rolniczych.

Jaśniejsze perspektywy ma szkoła rolnicza żeńska w Koziegłowach, gdyż są duże widoki uruchomienia jej już z wiosną roku bieżącego.

Kwestji tej nie ujmujemy tu konkretnie, bowiem projekt Wydziału powiatowego uzależniony jest od stanowiska i kredytów Ministerjum Rolnictwa, które w tej sprawie jeszcze nie postanowiło.

Nad wszystkimi, poruszonymi w programie zagadnieniami ciąży jak widmo nasz kryzys ekonomiczny, który rolników w pierwszym rzędzie najbardziej dotykał i dotyka.

Pierwszorzędnym warunkiem powodzenia wszelkich projektów na polu rozwoju rolnictwa i podniesienia gospodarstwa jest **tani i długoterminowy kredyt rolniczy**, o który najwięcej starań czynić będzie Wydział Powiatowy, rozumiejąc jego konieczność i znaczenie twórcze. Przyjęte przez siebie obowiązki popierania rolnictwa Wydział Powiatowy starać się będzie wypełnić sumiennie, lecz dla powodzenia wszelkiej akcji społecznej nie wystarczy dobra wola jednej strony, konieczne jest życzliwe i sumienne współdziałanie wszystkich rolników.



Preliminarz budżetowy Sejmiku Będzińskiego na cele popierania rolnictwa w 1926 r.

1) Na utrzymanie instruktorów . . .	Zł. 14,735,08
2) Na pomoce kredytowe dla spółek wodnych (drenowanie pól) . . .	„ 4.000,00
3) Na pomoce kredytowe przy osuszaniu łąk i urządzeniu pastwisk . . .	„ 4.000,00
4) Na pożyczki dla spółdzielni mleczarskich i związków hodowlanych „	4.000,00
5) Na zasiłki przy scalaniu wsi . . .	„ 1.000,00
6) „ „ „ zalesianiu nieużytków „	1.000,00
7) „ założenie szkoły leśnej . . .	„ 1.000,00
8) „ kupno pomocy naukowych, tablic, przeźroczy i t. p. . .	„ 1.750,00
9) Na doświadczalnictwo rolnicze . . .	„ 2.000,00
10) „ zimowe kursy rolniczo-ogrod. . .	„ 1.500,00
11) „ pożyczki dla spółek maszyn roln. „	1.500,00
12) „ subsydja dla synów rolników kształcących się w szkołach roln. „	1.000,00
13) Na utrzymanie stacji ogierów w Koziegłowach . . .	„ 500,00
14) Na nagrody na wystawach i konk. „	500,00
15) „ subsydjum dla centralnej stacji doświadczalnej w Sielcu (pow. Pińczowski) . . .	„ 1.000,00
16) Na remont budynków w ośrodku Koziegłowy . . .	„ 9.000,00
17) Na kupno inwentarza żywego i martwego w ośr. Koziegłowy . . .	„ 6.000,00
18) Na meljoracje łąk w Wojkowicach Kościelnych . . .	„ 5.000,00
Ogółem Zł. 59.485,08	

Program

pracy instruktorjatu, gospodarstwa wiejskiego przy Wydziale Powiatowym Sejmiku Będzińskiego na I kwartał 1926 r.

W miesiącu styczniu od 1 do 10 czas na organizację Spółdzielni Mleczarskiej w Koziegłowach i spółk, meljoracyjnej w Markowicach.

od 10 do 24 2-u tygodniowe kursa społeczno rolnicze w Wojkowicach Kościelnych.

od 24 do 31 lotne kursy w Niegowie.

W miesiącu lutym od 1 do 7 założenie poletek nawozowych na łąkach i lustracja gospodarstw. Akcja nawozowa i założenie inspektów,

od 7 do 21 II-gi tyg. kurs rolniczo-społeczny w Wojkowicach Kościelnych,

od 21 do 28 organizacja stacji czyszczenia nasion i lustracja gospodarstw.

W m-cu marcu:

- 1) Kursy dla gospodyń wiejskich w Koziegłowach,
- 2) „ ogrodnicze dla dróźników „
- 3) Poletka doświadczalne nawozowe u gospodarzy,
- 4) Planowanie i organizacja gospodarstw u członków spółek mleczarskich,
- 5) Sprawozdania i wnioski.

Program

kursów społeczno - rolniczych w Wojkowicach Kościelnych w czasie od 10 do 24 stycznia.

Nauka o Państwie: 1) Ustrój władz rządowych, samorządowych i gminnych.
4 godz.
2) Konstytucja Państwa Polskiego.
3) Sprawy podatkowe na wsi.

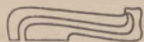
Spółdzielczość: 1) Kooperatywy spożywcze i wytwórcze
2 godz.
2) Spółdzielnie mleczarskie i ich znaczenie dla rolników

Organizacja gospod: 1) Znaczenie kapitału i pracy w gospodarstwie
12 godz.
2) Znaczenie płodozmianu w gosp.
3) Urządzenie i prowadzenie gospodarstwa

Rolnictwo: 1) Budowa i czynności życiowe roślin.
24 godz.
2) Uprawa mechaniczna roli
3) Nawożenie roli,
4) Meljoracja w gospodarstwie,
5) Uprawa roślin
6) Uprawa łąk

Hodowla: 1) Nauka o zwierzętach,
24 godz.
2) Żywienie
3) Użytkowanie robocze krów,
4) Mleczarstwo,

Ogrodnictwo:	1) Warunki uprawy warzyw,
24 godz.	2) Szczegółowa uprawa warzyw,
	3) Zakładanie i pielęgnow. sadów
	4) Praktyczne zajęcia ogrodnicze,
Weterynaria:	1) Hygiena zwierząt,
6 godz.	2) Pomoc w nagłych wypadkach.



PORADNIK rolniczo - ogrodniczy.

Mszycy wełnista i jej zwalczanie.

Jednym z najgroźniejszych szkodników drzew jabłoniowych jest mszyca wełnista, zwana też mszycą krwawą, albo korówką (*Schizoneura lanigera* Hausm.). W krajach, w których pomimo stosowania środków zapobiegawczych zdołała się już rozpowszechnić, zagraża ona dalszemu istnieniu sadów jabłoniowych i przyprawia hodowców o miljonowe straty, nie licząc nakładu trudu i kosztów, ponoszonych na zwalczanie pasożyta. Dlatego z całym naciskiem trzeba zaznaczyć, że tylko uświadomienie i niezwłoczne współdziałanie wszystkich właścicieli i kierowników szkółek i sadów może jeszcze zapobiedz skutecznie rozwieleniu mszycy wełnistej w Polsce.

Mszyca wełnista pasożytuje prawie wyłącznie na jabłoniach*). Jest to owad niewielkich rozmiarów (około 2 1/2 mm.), zbliżonych do pospolitych mszyc, wywołujących skracanie się liści i wierzchołków młodych pędów różnych drzew. Występuje ona w pokoleniach bezskrzydłych i uskrzydłych. Nazwę mszycy wełnistej zawdzięcza temu, że odwłok ma pokryty wydzieliną woskową w postaci białych włosków, przypominających wełnę; przy rozgnieceniu wydzielą się z mszycy ciecz lepka, czerwona, podobna do krwi stąd nazwa mszycy krwawej. Korówka zwie się dlatego, że pasożytuje na korze młodych pędów, a nawet na pniach, konarach i gałęziach. Osiedla najprzód miejsca zranione, zapuszcza długą ssawkę w tkankę i wysysa wielkie ilości soków, wskutek czego tworzą się guzy, narośla, rany podobne do rakowatych, i stopniowo drzewa przestają owocować, a nawet wymierają z wycieńczenia.

Mszyca wełnista, której ojczyzną zdaje się być Ameryka Północna, znana jest w Europie zachodniej i południowej od dawna. Do Polski została zawleczona z jabłoniami, sprowadzanymi z zagranicy i z Rosji południowej. Pierwotnie przypuszczano, że w kraju naszym nie znajduje ona warunków odpowiednich do rozwoju, ponieważ występowała tylko w małych ilościach i nie rozpowszechniała się. Jępnak w latach ostatnich zaczęła się szerzyć niezmiernie gwałtownie, opanowywać całe okolice i zagrażać istnieniu plantacji jabłoniowych, stanowiących podstawę sadownictwa polskiego.

Mszyca wełnista rozmnaża się z nadzwyczajną szybkością: jedna samica rodzi naraz około 40 mszyc młodych i może wydać do 10 pokoleń w ciągu lata, a

młode mszyce po upływie paru tygodni stają się zdolne do dalszego rozrodu. Osiedlają one kolonjami, złożonymi nieraz z kilku tysięcy sztuk, tworzą wielkie zbiorowiska, które zdala robią wrażenie pasem lub kłaczek waty, uczepionych na korze, szczególnie wyraźnych w lecie, gdy w celu ochrony od upałów mszyce pokrywają się obfitszą wełną. W drugiej połowie lata występują pokolenia uskrzydłone, i w tej postaci mszyca wełnista może z łatwością przenosić się na znaczne przestrzenie, porażając nie tylko drzewa sąsiednie, ale również okoliczne plantacje jabłoniowe. Zimuje mszyca na drzewach, ukryta tysiącami w szczelinach lub wśród powstałych na korze guzów, zabezpieczona w ten sposób od mrozów, a mało widoczna, gdyż w tym okresie charakterystyczna wełna zanika. Nie posiadają jej też mszyce młode, wskutek czego, nawet na drzewach silnie porażonych, i początku lata, na pierwszy rzut oka szkodnika nie dostrzegamy; również później, przy zwalczaniu mszyc, pokrytych wydzieliną woskową, niepozorna młodzież wymyka się z pod naszej uwagi i roznosi dalej zarazę. W tem stadium cechą najbardziej charakterystyczną jest krwawa plama, widoczna po rozgnieceniu owada.

Mszyca wełnista najprzód opanowuje te części drzewa, na których łatwo może zapuścić ssawkę przez korę do tkanki, obfitującej w soki. A więc osiedla na latoroślach i pędach przeszłorocznych, oraz na miejscach zranionych starszych części drzewa, jak np. na konarach, uszkodzonych drabiną, czy butami przy zbiorze owoców, na niezaranionych miejscach po ułamanych lub uciętych gałęziach i t. p.

Pod wpływem żarłocznego ssania tworzą się obrzmienia, guzy i narośla, które, wskutek pęknięcia kory, stopniowo zamieniają się w rany otwarte. Miejsca takie zostają natychmiast opanowane przez nowe kolonie pasożyta, udaremniające zabliźnianie. W ten sposób powstają rany coraz większe o brzegach pokrytych licznymi fałdami i zgrubieniami, podobne do rakowatych, a stanowiące doskonałe schronienie dla pasożyta i podłoże, sprzyjające dalszemu jego rozwojowi;

Stąd ważna wskazówka: *unikać uszkodzania kory, a wszelkie miejsca zranione zasmarowywać maścią ogrodniczą, smołą albo choćby gliną z krowieńcem.*

Mszycę wełnistą można zwalczać skutecznie, jeśli została w porę zauważona, a mianowicie gdy pojawiła się na pojedynczych okazach lub częściach drzewa, i to w nielicznych kolonjach. O ile opanowała już całe drzewo, rozplenila się na pędach rozgałęzionej korony, to w interesie całej plantacji zaleca się stanowczo wyrąbanie drzewa porażonego, po uprzednim opaleniu go na miejscu, aby nie rozsiewać pasożyta, i zdezynfekowanie wapnem palonym ziemi, otaczającej to drzewo. Przy porażeniu poszczególnych części korony można ograniczyć się do opalenia i wycięcia bądź tylko konarów opanowanych, bądź odmłodzenia całej korony, spalania części obciętych, zasmarowania ran i energicznego zasilenia ziemi nawozami. Na leczenie okazów opanowanych może sobie pozwolić jedynie miłośnik, posiadający kilka drzew, sporo czasu wolnego i dostateczne środki materialne na kupno drogich obecnie, a często prawie niedostępnych środków do zwalczania mszycy.

Zwalczanie polega na tem, że miejsca, w których zagnieździły się mszyce, należy zasmarować mocno pendzlem lub szczoteczką, umaczaną w spyrtytusie skażonym, emulsji naftowo-mydlanej, płynie Nesslera lub płynie Behrensa. Smarowanie powtarzać trzeba w ciągu całego roku, ilekroć mszyca wełnista się pojawi. W razie wystąpienia jej na korzeniach, zaleca się późną jesienią lub w zimie korzenie obnażyć, oblać mlekiem wapiennym lub zasypać machorką i znowu zagarnąć ziemią. Skuteczne też jest wstrzykiwanie do ziemi siarku węgla, jednak ze względu na szkodliwość tego środka dla zdrowia ludzkiego, stosowanie jego należy powierzyć specjalście.

Drzewa starannie oczyszczone, malowane corocznie wapnem aż do wierzchołków młodych pędów, o koronach przerzedzanych racjonalnie, obficie zasilane i rosnące dzięki temu bujnie, na ziemi stałe uprawianej, są obszerniejsze od drzew zaniedbanych i słabych.

Aby się ustrzedz przed zawleczeniem szkodnika do sadu, należy kupować drzewka owocowe, a w szczególności jabłonie, tylko w szkółkach, które Stacja Ochrony Roślin przy Towarzystwie Ogrodniczym Warszawskiem, lub inny zakład naukowo-doświadczalny zbadał przed rozpoczęciem wysyłki drzew i którym wydał zaświadczenie, że są wolne od mszycy wełnistej! Zaświadczenie takie jest ważne tylko na jesień tego roku, w którym zostało wydane, i na wiosnę roku następnego. *Okazania takiego zaświadczenia powinien żądać od właściciela lub kierownika szkółki każdy nabywca drzewek, który chce się uchronić przed mszycą wełnistą.*

Niemniej, w interesie dobra sadownictwa krajowego, powinien każdy, rozumiejący niebezpieczeństwo zagrażające owocarstwu polskiemu ze strony mszycy krwawej, zawiadomić niezwłocznie Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych o wszelkich zauważonych wypadkach występowania mszycy z podaniem dokładnego adresu porażonej szkółki, plantacji lub sadu.

A więc *pamiętaj i powtarzaj innym:*

1) Niema groźniejszego szkodnika dla jabłoni nad mszycę wełnistą.

2) Nie kupuj drzew ani ich części ze szkółek, nie zaopatrzonych na dany sezon w świadectwo Stacji Ochrony Roślin przy Tow. Ogrodniczym Warszawskiem, lub innej instytucji naukowej, abyś nie zawłókł mszycy wełnistej do swego sadu i nie wyrządził krzywdy sobie i sąsiadom.

3) Chroni drzewa twe od skałceń, a wszystkie miejsca zranione pokrywaj niezwłocznie maścią, smołą, lub choćby gliną z krowieńcem.

4) Oczyszczaj i wapnij pilnie drzewa, przerzedaj korony, uprawiaj i zasilaj ziemię, aby drzewa silnie rosły.

5) Oglądaj często swoje jabłonie, abyś pojawienie się pierwszych kolonii mszycy wełnistej w porę zauważył i zdołał je wytepić, zanim opanują całe drzewo.

6) Nie wahaj się opalić na miejscu i ściąć drzewo, opanowane przez pasożyta, aby kosztem tej ofjary zapobiedz przeniesieniu się mszycy wełnistej na inne drzewa w sadzie twoim lub sąsiedzkim.

7) Pouczaj sąsiadów, znajomych swoich o niebezpieczeństwie, zagrażającym plantacjom jabłoniowym ze strony mszycy krwawej, o milionowych stratach,

ponoszonych przez kraje, w których się ona rozwielmożniła, i zachęcaj do bezwzględnej jej zwalczania. Bo tylko zjednoczone wysiłki wszystkich posiadaczy ogrodów zdołają uchronić kraj przed klęską.

8) Pamiętaj zawiadamiać Ministerstwo Rolnictwa i dóbr Państwowych o wszystkich zauważonych wypadkach występowania mszycy wełnistej, a w razach wątpliwych zasięgaj rady i szukaj pomocy w stacjach ochrony roślin i innych zakładach doświadczalnych.

Jaką wartość przedstawiają warzywa.

Wszystkie warzywa, które stały się niezbędnym pokarmem miast, nie znalazły do tej pory w gospodarstwach rolnych powszechnego prawa obywatelstwa. A szkoda to wielka, gdyż warzywa to nie żaden luksus a strawa bardzo pożywna i zdrowa, co w odżywianiu organizmu główną odgrywa rolę.

Rolnicy wyrządzają sobie wielką krzywdę, zaniebując tej hodowli. Przedewszystkiem warzywa wysokowartościowe zastępują małowartościowymi pod względem odżywczym.

Ziemniaki, kapusta to potrawy dobre i smaczne gdy się do tego doda porządną porcję omasty bez tego nie tylko smak traci ale i nie przedstawia dla organizmu żadnej wartości odżywczej, nie przysparza sił.

Wszyscy ludzie a także rolnicy, którzy ciężko pracują, powinni jeść takie potrawy które wzmacniają organizm zatem takie, które są tak pożywne jak dobry chleb lub mięso.

Pomiędzy warzywami znajdujemy takich dużo, które zawierając wiele białka, cukru, fosforu, żelaza, i innych soli a także wielkie ilości witaminów stają się dla ludzi wielce pożytecznymi, dającymi dużo siły, energii i roznachu do pracy.

Wszelkie rośliny strączkowe, zawierają dużo składników odżywczych (białko) i zastępują znakomicie wartość chleba, gdyż prawie dwukrotnie 1 funt grochu lub fasoli przedstawia wartość 1 1/4 funta mięsa. Czy zatem, gdy nie zawsze można sobie pozwolić na drogie mięso nie powinno się go zastąpić warzywami strączkowymi? Umiejętna i mądra gospodyni kilka razy w tygodniu powinna sporządzać te potrawy pod różnemi postaciami.

A na przednowku, gdy się to często zdarza, że chleba i w wielkich gospodarstwach brakuje, warzywa powinny go zastąpić a gospodarz światły nie powinien do tego dopuścić, by mu przednowek dokuczył. W tym czasie powinny być w każdym ogródku warzywa w pierwszym rzędzie grochy i fasole, które można jeść na zielono od końca maja a także sałaty, rzodkiewki, kalarepy, kapusty i kalafiori wczesne powinny być stałą potrawą. Później następują, a niektóre równocześnie z pierwszemi, jak marchew, buraki, cebula, ogórki, pomidory.

Każdy gospodarz wiedzieć powinien że kopa świeżej rzodkiewki ze solą i kawałkiem chleba, lub kilka pomidorów z solą i porządną porcją siekanej cebuli to smakowite, częste i bardzo cenne podanie ciężko pracującego rzemieślnika w mieście. Dlaczegoż

gospodarz ma sobie tego odmówić gdy wyhodowanie tego w ogrodzie nie trudne.

Może nie tyle z niedbalstwa ile z braku świadomości w gospodarstwach naszych często jest mniej jak być powinno, to też chętny czytelnik znajdzie w tym piśmie wiele cennych wskazówek, w jaki sposób zwyczajnymi środkami powinien sobie pomagać aby te braki usunąć.

Założenie warzywnika koło domu to jedno z pierwszych zadań każdego dbałego i postępowego gospodarza.

Jak wypielęgnować najważniejsze i najpożywniejsze warzywa w następujących numerach dowie się każdy gospodarz.

Oprócz tego kursa, które obecnie się urządzają, wiele dadzą każdemu rolnikowi wiadomości i dla tego tam gdzie się one odbywają, powinni gospodarze chętnie z nich korzystać.

Henryk Rumun
instruktor ogrodnicy,

Sadźcie i pielęgnujcie drzewa owocowe.

Bujne łąki, żyzne łąny
Domek sadkiem otoczony,
Cichy i szczęśliwy

Sady i drzewa owocowe to nieodzowny dodatek do każdego gospodarstwa. Drzewa owocowe mają podwójny wpływ i zadanie w gospodarstwach: podnieść materialnie gospodarstwo a następnie uszlachetnić a równocześnie nadać mu więcej estetycznego wyglądu. Toteż gospodarstwa naszych szczęśliwych i bogatych braci w poznańskim całe toną w zieleni sadów owocowych i sadzą je tam coraz więcej.

Gdy sady owocowe są tak wartościowe czy nie należałoby nam szczególnie w powiecie Będzińskim wykorzystać nasze pola i przystąpić do ich zakładania?

Ile to wsi u nas w Będzińskim nie posiada ani jednego wartościowego drzewka owoc. podczas gdy tu i ówdzie spotkać się można zaledwie tylko ze starymi grupami dzikich wiśni, śliw, które żadnych korzyści nie dają, zabierają tylko mniej lub więcej miejsca, prosząc się by je lepiej zużytkować.

Nie tylko że nie mamy owoców na sprzedaż ale i dla własnej potrzeby, a dzieci nasze goniąc za owocami, od inna przywykają robić szkody sąsiadowi. A któż tu winę ponosi, jak nie niedbały rolnik, który za nic ma szlachetny przykład ojców sąsiada, jak nie ojciec, który nie odczuwa potrzeby posadzenia kilku drzew. W powiecie Będzińskim odczuwa się wielki brak drzew owocowych a co zatem idzie i owoców, których całe zapotrzebowanie sprowadza się z innych części kraju a co najgorsze, w 75 proc. z zagranicy. Miliony złotych płacą tutejsi konsumenci za owoce sprowadzane, a ile to za te miliony możnaby widzieć u nas bogatych i szczęśliwych wsi, ile pracy i zadowolenia znalazłby za nie nasz rolnik.

Ale nie można opuszczać rąk i narzekać na małą wydajność naszych gospodarstw. Narzekać nie sztuka, ale sztuka umiejętnie i z pożytkiem gospodarować i dlatego to każdy powinien się z tą sztuką zapoznać, gdyż nigdy za późno nie będzie, gdy się tylko do dobrej i postępowej pracy na roli zabierzemy.

Będąc na kursach w Wojkowicach, gdzie sadów wcale niema, znalazłem w jednym gospodarstwie drogę polną wysadzoną wiśniami.

Posłuchajcie co mówi właściciel tych wiśni. Oto powiada. „Tych 60 szt. wiśni, które wsadziłem 30 lat temu od długiego czasu dają mi wielkie dochody i ratują w sytuacji — tego roku otrzymałem za owoce 300 zł. zgórą. U nas w powiecie sadownictwo dla gospodarstw ma szczególniejsze znaczenie handlowe, toteż umiejętnie zaprowadzone i pielęgnowane może rolników wzbogacić.

Sadzenia drzew nie można jednak przeprowadzać bez zdobycia potrzebnych porad i wskazówek. Często zdarzają się wypadki, że posadzone drzewa źle rosną, chorują, nieowocują; dzieje się to dlatego, że popełniono zasadnicze błędy.

Każdy gospodarz, który chce sadzić drzewa lub założyć sad, powinien zapoznać się z potrzebami wiadomościami w tym kierunku a przede wszystkim zasięgnąć porady instruktora.

Drzewa owocowe i ich hodowla to umiłowany przedmiot wszystkich narodów kulturalnych i bogatych.

Spotykamy się także w kronikach z przysłowiami, które w zasadzie są świętymi słowami i tak odnośnie do drzew przysłowie mówi: „Kto sadzi drzewa, ten długo żyje i sprawia nie tylko sobie przyjemność ale i przyszłym pokoleniom“.

Jak wdzięcznie wspominają dzieci ojca, gdy w spuściznie zostawia im dobrze postawione gospodarstwo, ładny i zyskowny sad.

Powinien i to każdy wiedzieć, że drzewa owocowe to najmilsze wspomnienie lat młodych i najlepszy dorobek na starość. Dla tych zdrowych zasad i przykładnych każdy gospodarz powinien sadzić jaknajwięcej drzew owocowych — stale ulepszać i poprawiać swoje gospodarstwo.

Henryk Rumun.

Z ZAGADNIEN zdrowia i higieny.

Samorządy a Zdrowie Publiczne.

Jednym z najważniejszych zadań Sejmików i Samorządów wogóle jest piecza nad zdrowiem ludności. Jest to tak ważne zadanie, jako, że zdrowie jest największym skarbem człowieka, bo bez zdrowia człowiek przestaje być jednostką dla społeczeństwa pożyteczną, a staje się tylko ciężarem jego, że niema takich środków, które by były za wielkie na te cele. Utrzymanie przy życiu jednostki każdej, ale naturalnie zdrowej, jest ważnem nie tylko dla niej samej, dla jej

rodziny, gminy, ale dla całego Państwa. Dlatego Samorząd, wypełniając ten swój obowiązek, spełnia go zarówno względem jednostki, powierzonej jego pieczy, jak jego rodziny, całej gminy, a wreszcie i Państwa. Czy nie słusznym więc jest twierdzenie, że żadne środki nie są za wielkie na ten cel wydane?

Niestety w większości wypadków Samorzady wykazują często bardzo mało zrozumienia dla tych spraw i sumy preliminowane w budżetach na ten cel są znikomo małe, a jak trzeba gdzieś pozycje skreślać, gdzieś jakie oszczędności porobić, to naturalnie w pierwszym rzędzie sięga się do pozycji zdrowotnych. Jeszcze pół biedy z wydatkami na lecznictwo, bo aczkolwiek trudno jest dowodzić o niedoświadczeniach naszych szpitali, bo to aż zbyt oczywista rzecz, o braku szczególnej pomocy lekarskiej czy to ambulatoryjnej, czy szpitalnej, jednak nie znajdzie się prawdopodobnie budżetu najmniejszej bodaj gminy, w której by nie było pozycji na pokrycie t. zw. kosztów kuracyjnych. Ale i tu mam obawę, że nie tyle czasami zrozumienie konieczności ze strony Samorządu przyjsia z pomocą leczniczą niezamożnemu gminiakowi, ile konieczność pokrywania, wpływających rachunków powodowała wstawianie tych sum do budżetu. Ale tak czy inaczej, sumy te są preliminowane i te potrzeby w mniejszym lub większym stopniu pokrywają. Wiedzą też już niektóre samorzady o tak zw. walce z chorobami zakaźnymi, no a od niedawna wiedzą i o konieczności, narzuconej przez Rząd, przeprowadzania na własny koszt szczepień ochronnych przeciwko ospie, więc i taką pozycję znajdujemy czasami w budżetach Samorządów, choć są one zwykle tak znikome, że nie wiadomo często na co właściwie te pieniądze mają iść. Sumy 50 złotych rocznie w tej pozycji nie są wcale wyjątkiem bardzo rzadkim. Wskazują one tylko na to, iż pod naciskiem władz nadzorczych, dla upozorowania wykonywania obowiązków ustawowych, wypełnia się rubrykę w formularzu na układanie budżetu. Natomiast bardzo rzadko spotyka się w budżetach Sejmikowych i to tylko większych Sejmików, pozycje na organizację zdrowotną, które by wskazywały na zrozumienie prawdziwych zadań Samorządów w dziedzinie zdrowotnej, polegających na pracy nad podniesieniem stanu sanitarnego danej jednostki samorządowej, związanego ściśle ze stanem zdrowotnym ludności, na pracy uświadamiającej ludność w kierunku pojęć higienicznych, potrzeby i znaczenia czystości, znaczeniu i doniosłości zapobiegania chorobom i t. d. Naturalnie, że o ile, jak powiedziałem, rzadko spotyka się to w Sejmikach i to większych, to już wcale nie spotyka się tego w budżetach gminnych. A wszak Gmina jest tą jednostką administracyjną, najmniejszą wprawdzie, ale na której opiera się byt Państwa i dla tego na nią powinna być zwrócona baczniejsza uwaga i wszystkie wysiłki czynników miarodajnych winny iść w kierunku uświadamiania Gmin o ich obowiązkach w dziedzinie zdrowotnej, a jednocześnie o sposobach wykonywania ich w sposób najbardziej racjonalny.

W szeregu następnych numerów niniejszego „Samorządu“ postaram się zobrazować zadania Samorządów na polu zdrowotnym, skreślić organizację do tego zmierzającą oraz podzielić się z czytelnikami swym doświadczeniem, zdobytem w kilkoletniej pracy

samorządowej na terenie powiatu Będzińskiego oraz podczas studiów swych i podróży, odbytych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i kilku Krajach Europejskich. Mam nadzieję, iż uda mi się choć w części pobudzić ten czy inny Samorząd do powołania na swym terenie organizacji zdrowotnej, na kanwie której wysnuje się z czasem obraz krainy, słynącej z dobrego stanu sanitarnego, dobrego zdrowia mieszkańców, zadowolonych z życia i oddających jaknajwiększe usługi swemu społeczeństwu, a przez to i umiłowanej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, o której tyle pokoleń marzyło i za którą tyle pokoleń walczyło, a przecież nie po to, aby ją widzieć brudną i pełną charłactwa.

Dr. Karol Ryder
Lekarz Powiatu,
Lekarz Naczelny Sejmiku.



Świętowanie „Dnia Dziecka” w Stanach Zjednoczonych.

(dokończenie)

Prawie wszędzie były urządzone specjalne przychodnie, w których równolegle z istniejącymi już przychodniami, dokonywano przeglądu lekarskiego niemowląt. Wyżej opisanymi sposobami werbowano jaknajwiększą ilość matek. Nietylko dokonywano ogólnego przeglądu ale urządzano specjalne przychodnie dla prześwietlania klatki piersiowej, szczególnie u dzieci w wieku przedszkolnym. Zmobilizowani dentyści przeprowadzali badania jamy ustnej i zębów. Pochody z dzieci często w kostjumach, alegorycznie wyobrażających zasady higieny służyły również jako czynnik propagandy zdrowia dziecka

Gry sceniczne z udziałem samych dzieci, których osoby działające przedstawiały przeważnie jakieś produkty spożywcze a tem. t. jakąś zasadę zdrowia był ulubionym momentem tego dnia w wielu miejscach.

Zawody gimnastyczne dzieci, konkursy rozstrzygające o najprawidłowiej chowaniu, i najlepiej rozwiniętem dziecku, z nagrodą dla zwycięzcy — były częścią programu dnia jeszcze w innych miejscach. Nieleniono się nawet w niektórych miejscowościach chodzić od domu do domu, wyszukiwać niemowlęta i zabierać je do wspomnianych przychodzi w celu dokonania ich oględzin lekarskich. Samo przez się rozumie się, że nie skończyło się na samych oględzinach, ale wszelkie znajdowane podczas badania usterki starano się wykazywać rodzicom i wpływać na nich, aby się starali usunąć je własnym przemysłem, albo je usuwano zaraz w tych przychodniach bezpłatnie, o ile stan rodziców tego wymagał.

Zasadą bowiem organ zatorów, którzy wydali nawet specjalną broszurkę, zawierającą szemat organizacji tego dnia, było urządzać wszystko możliwie bez kosztów, obracając zdobywane fundusze, lepiej na wyleczenie tego, co się stwierdzi podczas badań

W ten sposób oprócz leczenia zębów, o których wspominałem, zostało dokonanych bez liku bezpłat-

nych operacji usunięcia powiększonych migdałów, jak również zakupiono i rozdano dużą ilość okularów dla dzieci u których stwierdzono nienormalności wzroku.

Niezapomniano również i o dzieciach leżących w szpitalach i w zakładach zamkniętych. Posiadacze samochodów ofiarowywali je dla wywiezienia uzdrowieńców na spacer. Wreszcie przynoszono do zakładów i szpitali koszyczki z kwiatkami, laskociami, i upominkami.

Bodaj najciekawszy dla nas jest udział, jaki brały w tym całym dniu sklepy mniejsze i większe, przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe

Hoover otrzymawszy program, opisywanego „Drugiego dnia dziecka,” z którego się dowiedział o udziale w akcji również i sfer handlowych napisał, że nie dziwi się, że oprócz zainteresowania pomiędzy rodzicami, nauczycielstwem, stanem lekarskim, i działaczami na polu zdrowia pozyskano i czynne współdziałanie jednostek handlowych, przemysłowców, towarzystw ubezpieczeniowych i t. p.

„Grupy te, odłażą wysoką usługę społeczeństwu i zdobędą sobie jego uznanie dając do dyspozycji swoje zorganizowane placówki, jako ośrodki, z których można będzie rozdáwać wiadomości o zdrowiu dziecka.” Naturalnie, że zrobiło to jednocześnie reklamę i dla tych, przedsiębiorstw, ale reklamę zdrową, która nikomu szkody nie przynosi. Przytoczę tylko kilka przykładów, które zilustrują ten rodzaj akcji.

A więc rozdawanie przeważnie bezpłatnie klienteli odwiedzającej sklepy popularnych broszurek z pouczeniami czy to dla kobiety mającej zostać matką, jak się ma zachować, czy dla kobiety będącej już matką, jak obchodzić się z niemowlęciem lub starszym dzieckiem.

Urządzanie w tych wielkich sklepach, tak zwanych domach towarowych przychodni, w których specjalnie zaangażowani lekarze i personel pomocniczy, dokonywali badań dzieci, nie tylko klienteli, ale każdej matki, która się z dzieckiem zgłosiła. A jakim się to cieszyło powodzeniem, dowodzi list jednej firmy, która pisze że już na trzeci dzień musieli przeznaczyć lokal na przychodnię rozszerzyć, a ilość ośmiu lekarzy z ośmioma asystentami i ośmioma pielęgniarkami, do ważenia dzieci, powiększyć do 15-tu lekarzy z 15-ma asystentami i 18 pielęgniarkami. Dzięki temu w ciągu 5-ciu dni dokonano badań 2134 dzieci, przyczem niemięjsza ilość matek otrzymała karty z odnotowaniem danych o stanie dziecka, które miała zachować do przyszłego roku, w celu porównania zaszłych zmian; pouczenia od lekarzy o sposobie pielęgnowania dziecka i moc broszurek do zabrania ze sobą.

Inne jeszcze przedsiębiorstwa handlowe urządziły publiczne wykłady dla szerokiego mas, zapraszając na lektorów najwybitniejszych lekarzy, a często też puszczając taki wykład przez radio w świat.

Niektóre z przedsiębiorstw, o ile nie urządziły same nic, pozwalały, wymienionym już kilka razy w tym artykule, organizacjom zdrowotnym i pokrewnym, urządzać w różnych miejscach swoich sklepów kioski, w których wykwalifikowany personel demonstrował rze-

czy i przedmioty związane z higieną dziecka, dawał wyjaśnienia i pouczenia oraz rozdawał broszury.

Towarzystwo Ubezpieczeniowe, z których największe, bo obejmujące 22 miliony ubezpieczonych, mające centralne biuro w jednym z drapaczy nieba w Nowym-Yorku, i zatrudniające w nim 8 tys. pracowników, umieściło płatne ogłoszenie, na całej stronie 22 amerykańskich miesięczników ilustrowanych, które mają w przybliżeniu 16 milionów egzemplarzy, a 50 milionów czytelników, a treść jego odpowiadała znaczeniu „Dnia dziecka.”

Najpopularniejszym bodaj zjawiskiem było urządzenie wystaw sklepowych. Okna wystawowe były pełne, zależnie od tego czym dany sklep handlował, rzeczy i przedmiotów, związanych z przyjściem na świat dziecka, jego życiem, ubraniem, zabawkami, odżywianiem, zdrowiem i t. p.

Nawet firmy, które zdawałoby się nie mają bezpośrednio związku z omawianą sprawą, starały się w ten czy inny sposób zaakcentować chęć poparcia akcji, a więc rozwieszano plakaty o odpowiedniej treści na wozach rozwożących czy to pieczywo, czy lód lub inne produkty spożywcze.

Mleczarnie dostarczające mleka w butelkach umieszczały na butelkach odpowiedni napis, przypominający ten dzień.

Olbrzymia firma sprzedająca mydło, umieściła tego dnia ogłoszenie swe, którego treścią było znaczenie czystości dla dzieci, w 214 gazetach o nakładzie 13 500 000. Nawet w pralni mechanicznej, odsyłającej tego dnia bieliznę do domów, dołączano jakieś pouczenie o zdrowiu dziecka, i jedna z nich podaje, że wysłała tego dnia 125 tys. takich pouczeń.

Związek pralni chemicznych rozesłał 2 tys. zaoferowań przyjęcia do bezpłatnego oczyszczenia ubrań biednych dzieci, wyjaśniając jednocześnie znaczenie tego czyszczenia, dla zapobiegania chorobom zakaźnym.

Przykładów tych możnaby było mnożyć bez liku, lecz przypuszczam, że to streszczenie potrafi do pewnego stopnia zobrazować czytelnikom, jak Stany Zjednoczone obchodzą dz. 1-go maja, jako „Dzień dziecka.”



Kredyty budowlane z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wskutek skarg osób, zaciągających w Banku Gospodarstwa Krajowego kredyty budowlane na zasadzie ustawy o rozbudowie miast (na uciążliwą formę tych kredytów, wymagających odnawiania co trzy miesiące weksli, złożonych na zabezpieczenie kredytu), Bank zmienił poprzednią strukturę kredytu wekslowego na formę kredytu budowlanego terminowego za podkładem weksla kaucyjnego in blanco (bez względu na sumę kredytu), oraz kaucji hipotecznej. W związku z tą nową formą i zgodnie z

praktyką bankową, potrąca Bank przy wypłacie pierwszej, odpowiednio wyższej raty kredytu, 6 proc. odsetki od całego otwartego kredytu budowlanego na okres 6 miesięcy i przenosząc całą resztę nieopłaconego kredytu na winkulowany rachunek bieżący klienta, oblicza mu w tym rachunku odsetki w takiej samej wysokości 6 proc. rocznie. Dłużnik więc płacąc zgóry 6 proc. odsetki za 6 miesięcy od nieopłaconej części kredytu, nie ponosi żadnej straty, gdyż takie same odsetki zalicza Bank na jego dobro w winkulowanym rachunku bieżącym.

Kredyty na melioracje rolne:

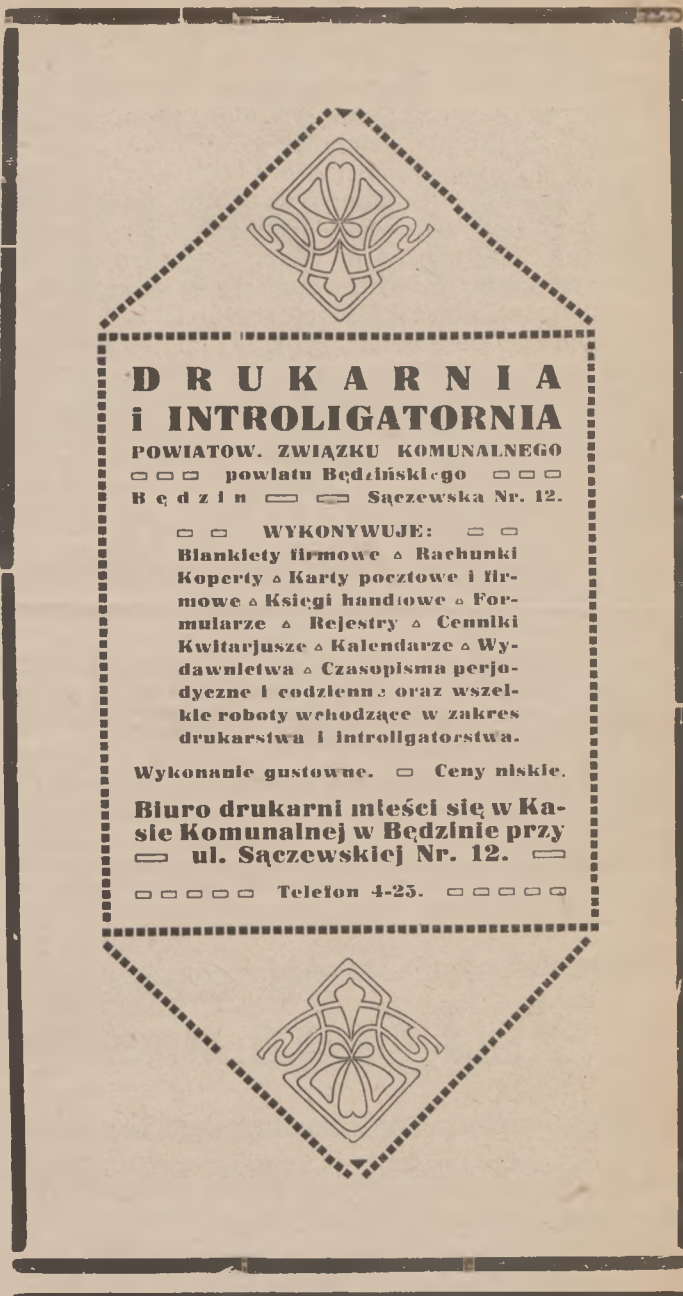
Z funduszków państwowych, przeznaczonych na udzielanie kredytu na melioracje rolne, Państwowy Bank Rolny będzie udzielał pożyczki. Korzystanie z tych kredytów jest dostępne dla wszystkich rolników posiadających ziemię, mogących dać gwarancję wypłacalności, przyczem pierwszeństwo mają spółki wodne i organizacje rolne względnie agregaty rolnicze, występujące zbiorowo. Pożyczki te będą oprocentowane w wysokości 5 proc. rocznie i będą udzielane na drenowanie, nawadnianie i odwadnianie gruntów oraz na melioracje rolne.



W SPRAWIE SAMORZĄDOWEJ SŁUŻBY SANITARNO - WETERYNARYJNEJ. Głównym celem weterynarii tak państwowej jak i samorządowej jest stwarzanie i podtrzymywanie warunków odpowiednich dla rozwoju hodowli zwierząt domowych, a więc przede wszystkim ochrona zwierzostanu od chorób zakaźnych i pomoc przy chorobach zwykłych. Są to zatem najważniejsze wytyczne zadania weterynarii wogóle. Podział zaś na dwie organizacje t. j. na weterynarię Państwową i samorządową wywołany został przede wszystkim względem na ogrom wymaganej pracy przy wypełnianiu wskazanych zadań i na ogrom wymaganych dla ich uskutecznienia nakładów pieniężnych, czemu jedna organizacja, dajmy na to państwowa, poddać by nie mogła.

Państwowa weterynaria, reprezentująca sprawy weterynaryjne na zewnątrz państwa, ma do wypełnienia zbyt wiele ważnych zadań ogólnie państwowego znaczenia, aby mogła narówni z niemi traktować wszystkie inne sprawy weterynaryjne o charakterze miejscowym i wskutek tego nie mogła by zaspokajać wszystkich potrzeb ludności wewnątrz kraju.

Akcja np. zwalczania w państwie zwierzęcych chorób zakaźnych ma tak ważne znaczenie w stosunkach międzynarodowych, traktatach handlowych i t. p. z innymi państwami, że musi być prowadzona jednolicie na całym obszarze państwa pod kierownictwem czynników odpowiedzialnych i obdarzonych prawem inicjatywy i władzą wykonawczą, popartymi powagą państwa t. j. pod kierownictwem rządowych władz weterynaryjnych. Absorbowana powyższą akcją, weterynaria państwowa siłą faktów traktowała by sprawy lokalnej weterynarii t. j. wewnątrz państwa, po macoszemu, ze szkodą dla ludności i całego państwa, gdyż nie do pomyślenia jest skuteczny rezultat



D R U K A R N I A
i I N T R O L I G A T O R N I A
 POWIATOW. ZWIĄZKU KOMUNALNEGO
 □ □ □ powiatu Będzińskiego □ □ □
 B ę d z i n □ □ □ Sączewska Nr. 12.
 □ □ WYKONYWUJE: □ □
 Blankety firmowe △ Rachunki
 Koperty △ Karty pocztowe i firmowe △ Księgi handlowe △ Formularze △ Rejestry △ Cenniki
 Kwitarjusze △ Kalendarze △ Wydawnictwa △ Czasopisma periodyczne i codzienne oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa i introligatorstwa.
 Wykonanie gustowne. □ Ceny niskie.
 Biuro drukarni mieści się w Kasi Komunalnej w Będzinie przy
 □ ul. Sączewskiej Nr. 12. □
 □ □ □ □ Telefon 4-25. □ □ □ □

akcji weterynaryjnej na zewnątrz bez uporządkowania spraw weterynaryjnych wewnątrz kraju.

W zrozumieniu powyższego i za przykładem państw Zachodnich, powołana została do życia organizacja weterynarii samorządowej, opartej na siłach społecznych, t. j. na instytucjach samorządowych jako wyrazicielach potrzeb samego społeczeństwa. Samorząd o ile nie jest spaczony celami nie mającymi nic wspólnego z głównym swym zadaniem t. j. ulepszaniem i rozwojem wszystkich gałęzi gospodarki stanowi ważny czynnik postępu w każdej dziedzinie gospodarki. Rozwój weterynarii nie tylko na Zachodzie, lecz również i w Rosji przedwojennej, zawdzięcza się głównie oparciu jej na siłach społecznych słusznie więc można mieć nadzieję, a nawet niemal pewność, że i w Polsce obecnej samorządowa organizacja weterynaryjna spełni swe zadanie, jako czynnik postępu nauki weterynaryjnej i będzie wzo-

rem racjonalnego pojmowania zadań weterynarii w służbie społecznej.

Pozostawiając zatem władzy państwowej bezpośredni zarząd najważniejszymi ogólnie państwowego znaczenia sprawami weterynaryjnymi, oraz prawo inicjatywy, kierownictwa i nadzoru nad spełnianiem przez społeczeństwo ogólnie państwowego znaczenia praw i przepisów weterynaryjnych, instytucje samorządowe powinny przyjąć na siebie wszystkie sprawy dotyczące się opieki nad zdrowotnością żywego inwentarza i stanu urządzeń instytucji samorządowo-weterynaryjnych w obrębie podległego im terytorjum. Zadania te są bardzo poważne i dla swego urzeczywistnienia wymagają dłuższego czasu. Celowe jednak ich wykonywanie może mieć ogromny wpływ na ukształtowanie się normalnych warunków hodowlanych i zdrowotnych, a tem samem i na ogólny dobrobyt w kraju.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby u nas sprawa weterynarii samorządowej była należycie doceniona, hodowla zwierząt weszłaby na właściwe tory, wzmógłby się eksport bydła i co zatem idzie stosunki ekonomiczne, jak również higieniczno-weterynaryjne znacznie by się poprawiły, a ubytek zwierząt domowych, wskutek nieleczonych lub nieumiejętnie leczonych chorób, zmniejszył by się znacznie.

Niestety jednak, jak dotąd, sprawa samorządowej weterynarii jest w wielu miejscowościach naszego

państwa tak traktowana, jakby na jej dobrej organizacji nikomu nie zależało, i nic dziwnego, że nawet w powiatach posiadających dobrą glebę i dobrą paszę, słowem wszelkie warunki sprzyjające rozwojowi hodowli, zwierzęta domowe pozbawione są racjonalnej i fachowej opieki lekarskiej, wzamian czego kwitnie tam w najlepsze znachorstwo, a ludność dowiada się o istnieniu fachowca-lekarza dopiero w wypadkach chorób zakaźnych, podlegających zgłoszeniu i interwencji niezbyt sympatycznej, a nieraz dotkliwie przez ludność odczuwanej.

Ważne dla rolników.

Referat Medycyny Weterynaryjnej Starostwa Będzińskiego otrzymał zawiadomienie że Towarzystwo „Serologja“ w Warszawie przy ulicy Nowy Świat № 7 posiada na składzie preparat „Ratimors“ który ma być jedynym rewijnym środkiem do wytopienia szczurów. Według opinii Państwowego Laboratorium Ministerstwa Rolnictwa i opinii profesora Dobrzańskiego szczury giną w ciągu od 10 do 24 godzin po zjedzeniu chleba przeszyconego Ratimorem. Środek powyższy należy stosować według wskazówek Towarzystwa Serologja. Z powodu rozmnożenia się szczurów i wyrządzanych przez nich znacznych szkód preparat powyższy zasługuje na zastosowanie przez gospodarstwa rolne, przemysłowe i przez miejskie oraz powiatowe związki komunalne.

Ze Szkoły dla Urzędników Administracji Gminnej.

W szkole dla urzędników Administracji Gminnej, prowadzonej przez Biuro Pracy Społecznej, przyjmowane są zgłoszenia kandydatów na nowy (czwarty z kolei) kurs, który rozpocznie się w dniu 18 stycznia r. b. i trwać będzie do pierwszych dni czerwca. Od kandydatów wymagane jest złożenie życiorysu, świadectwa szkolnego z ukończenia 4-ch klas szkoły średniej lub 7-iu oddziałów szkoły powszechnej, oraz świadectwa z dotychczasowych prac, przyczem pierwszeństwo mają czynni pracownicy gminni i miejscy.

Zaznaczyć należy, że ukończenie Szkoły zostało przez Min. Spr. Wewn. uznane za dostateczne przygotowanie teoretyczne do zajmowania stanowisk w administracji gminnej.

Bliższych informacji udziela kancelarja szkoły (Warszawa, Kopernika 30, tel 117-12).